

Sygn. akt I ACa 874/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **M. K. (2) i J. K. (1)**

o ustalenie nieważności umowy dożywocia i umowy darowizny

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 lipca 2017 r. sygn. akt I C 899/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że ustala, iż umowa darowizny zawarta przez pozwanych M. K. (2) i J. K. (1) w dniu 19 marca 2012 roku, mocą której darczyńca M. K. (2) darował na rzecz J. K. (1) wymienione w tej umowie maszyny rolnicze, jest nieważna i oddala powództwo w pozostałej części; oddala powództwo o ustalenie nieważności umowy dożywocia,**

b) **w punkcie III w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,**

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka M. K. (1), w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym M. K. (2) i J. K. (1), domagała się:

- 1) ustalenia nieważności umowy dożywocia, treścią której w dniu 08.03.2012 r., M. K. (2) przekazał J. K. (1), w formie aktu notarialnego, gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 17.600 ha, położone w B., o wartości 120.000 zł;
- 2) ustalenia nieważności umowy darowizny zawartej w dniu 19.03.2012 r. pomiędzy M. K. (2) (darczyńcą) oraz J. K. (1) (obdarowanym), treścią której doszło do przeniesienia na obdarowanego maszyn rolniczych, inwentarza żywego (bydło, prosięta, itp.) oraz tzw. kwoty mlecznej o wartości 100.000 zł;

Jako podstawę prawną żądania wskazywała art. 189 k.p.c. w zw. z art. 37 § 1 k.r.o., uzasadniając swoje stanowisko faktem zawarcia powyższych umów jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego powódki z M. K. (2), który działał bez jej zgody jako drugiego małżonka.

Pozwany M. K. (2) wnosił o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podniósł, że powódka w przeszłości pracowała w mleczarni i nigdy nie pomagała mu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, otrzymanego od jego rodziców do majątku odrębnego w trybie ustawy o ubezpieczeniu rolników. Wszelki inwentarz żywy, maszyny oraz składniki rolnicze nabyte w trakcie trwania małżeństwa z powódką stanowiły jego majątek osobisty (ze środków wypracowanych w gospodarstwie). Stan ten został ujawniony w księdze wieczystej, czemu powódka nie oponowała i nie dochodziła też zmiany wpisów w KW.

Pozwany J. K. (1) również wnosił o oddalenie powództwa. Podnosił, że powódka nie wykazała interesu prawnego, który stanowi merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego i decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń pozwu.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 roku oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi, zasądził od powódki na rzecz pozwanych M. K. (2) i J. K. (1) kwoty po 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Z ustaleń tego Sądu wynika, że M. K. (1) i M. K. (2) pozostawali ze sobą w związku małżeńskim od dnia 17.01.1987 r., mają czworo dzieci, w tym pozwanego J. K. (1). Strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich, nie rozszerzały wspólności ustawowej.

Od początku pozostawania w związku małżeńskim, małżonkowie posiadali oddzielne finanse. Pozwany utrzymywał się pracy na gospodarstwie, które było odpowiednio zadbane, należycie prosperujące, zaopatrzone w sprzęt mechaniczny niezbędny do jego prawidłowego prowadzenia; dysponował ciągnikami, rozrzutnikiem, kombajnem, belarką do siana i maszyną do jego zbierania, szeregiem przyczep. Zajmował się również chowem bydła, posiadał cielaki na sprzedaż oraz kilkanaście krów mlecznych i z tego tytułu pobierał dopłaty mleczne. Powódka w tym czasie pracowała w mleczarni, utrzymywała się z wynagrodzenia za pracę oraz pobieranego zasiłku wychowawczego. W przeważającej części zajmowała się domem oraz wychowywaniem dzieci, aczkolwiek świadczyła mężowi również pomoc przy bieżących pracach polowych.

Jakkolwiek na przestrzeni kilkudziesięciu lat pozostawania w małżeństwie dochodziło pomiędzy stronami do kłótni i awantur, to jednak wzajemne relacje ulegały stopniowemu pogorszeniu dopiero w okolicach listopada 2011r. Powódka wraz z córkami wyprowadziła się ze wspólnego domu i zamieszkała pod innym adresem w tej samej miejscowości.

Małżeństwo powódki i M. K. (2) zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 13.09.2012 r. (sygn. akt I C 272/12) - z wyłącznej winy pozwanego. Sąd obciążył go również obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz dzieci.

Jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego (w toku procesu o rozwód), w dniu 08.03.2012 r. zawarta została pomiędzy pozwanymi, w formie aktu notarialnego, umowa o dożywocie, treścią której M. K. (2) przeniósł na rzecz swojego syna J. K. (1) własność zabudowanej nieruchomości rolno-leśnej, położonej w obrębie gruntów miasta B.,

powiat (...), woj. (...), o łącznej powierzchni 17,6051 ha w zamian za ustanowienie na jego rzecz świadczeń dożywotnich - zgodnie z art. 908 k.c.; zaś J. K. (1) zobowiązał się do świadczeń dożywotnich na rzecz ojca, a mianowicie: przyjęcia zbywcy jako domownika oraz zapewnienia mu dożywotniego prawa zamieszkania w całym domu mieszkalnym; dostarczenia mu wyżywienia, ubrania, światła i opału, zapewnienia mu odpowiedniej pomocy i pielęgnacji w razie choroby, sprawienia mu pogrzebu na własny koszt odpowiadającym miejscowym zwyczajom.

Treść zawartej umowy przenoszącej własność nieruchomości, dla których Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim V Wydział Ksiąg Wieczystych w B. prowadzi księgi wieczyste o nr (...); nr (...); nr (...); nr (...); nr (...); nr (...) wskazuje, iż w dziale II w/w ksiąg ujawniony był jako właściciel nieruchomości wyłącznie M. K. (2). Aktualnie, jedynym właścicielem pozostaje pozwany J. K. (1).

Następnie, w dniu 19.03.2012 r. pomiędzy pozwanymi zawarta została umowa darowizny, treścią której doszło do przeniesienia własności wszystkich maszyn rolniczych, inwentarza żywego (bydło, prosięta, itp.) oraz tzw. kwoty mlecznej na rzecz J. K. (1).

O treści powyższych umów powódka nie była informowana, zaś wiedzę o nich powzięła znacznie później, w toku kolejnych postępowań sądowych.

Przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny (sygn. II K 244/13) przeciwko pozwanemu M. K. (2) prowadzone było postępowanie karne o czyny, polegające na udaremnianiu wykonania wydanego w dniu 20.02.2012 r. - w trybie art. 753 § 1 k.p.c. - postanowienia zabezpieczającego roszczenia alimentacyjne córek M. i I. K. w wysokości 600 zł miesięcznie oraz J. K. (2) w wysokości 550 zł miesięcznie zapadłego w toku postępowania o rozwód i alimenty przed Sądem Okręgowym w Białymstoku oraz wydanego w tym postępowaniu wyroku zasądzającego na rzecz w/w roszczeń alimentacyjnych w takiej samej wysokości, w ten sposób, że działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu zawarł dwie umowy darowizny (w dniach 08.03.2012 r. oraz 19.03.2012 r.), treścią których zbył na rzecz swojego syna J. K. (1) zagrożone zajęciem składniki swojego majątku w postaci zabudowanej nieruchomości rolno-leśnej, położonej w obrębie gruntów miasta B. o pow. łącznej 17,6051 ha oraz w postaci maszyn rolniczych, a ponadto w dniu 18.04.2012 r. przepisał na syna przysługujące mu w Spółdzielni (...) kwoty mleczne (przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.), uszczuplając tym samym zaspokojenie wierzytelności córek, jak również uporczywe uchylanie się w okresie 12.04.2012 r. – 18.06.2013 r. od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz orzeczenia sądu obowiązku lożenia na utrzymanie córek, przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.).

Wyrokiem z dnia 17.09.2015 r. Sąd uznał pozwanego M. K. (2) za winnego zarzucanych czynów, wymierzając mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, oddając go w tym czasie również pod dozór kuratora.

W dniu 27.09.2013 r. powódka M. K. (1) wystąpiła do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z wnioskiem o podział majątku wspólnego dorobkowego, z udziałem obu pozwanych, przy sformułowanym żądaniu ustalenia, że w skład majątku wchodziły również rzeczy będące przedmiotem umowy o dożywocie i darowizny. Sprawa prowadzona jest pod sygn. I C 1552/13, aktualnie pozostaje zawieszona do czasu rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że pozwanych łączyła umowa o dożywocie, zawarta w formie aktu notarialnego. Powódka złożyła również wnioski o zobowiązanie pozwanych do przedłożenia umowy darowizny z dnia 19.03.2012 r., której egzemplarzem nie dysponowała, ponieważ nie była jej stroną. W toku postępowania pozwani nie zaprzeczali jednak, że taka umowa w rzeczywistości została zawarta, aczkolwiek nie uczynili zadość wezwaniu Sądu, argumentując swoje stanowisko tym, że „nie dysponują umową”. Sąd przyjął, iż faktycznie do zawarcia umowy darowizny doszło we wskazywanej dacie oraz o ustalonym zakresie przedmiotowym, co nie było kwestionowane przez strony.

Przechodząc do oceny żądań pozwu, Sąd Okręgowy wskazał, że domaganie się przez powódkę „ustalenia nieważności” umowy o dożywocie z dnia 08.03.2012 r. oraz umowy darowizny z dnia 19.03.2012 r., determinowało przyjęcie, iż podstawą prawną dochodzonych roszczeń stanowi art. 189 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, powód może żądać ustalenia

przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda, którego istnienie w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego jest jednocześnie warunkiem umożliwiającym dopiero dalsze badanie powództwa w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego. Istnienie interesu prawnego oznacza zaś stan, w którym: po pierwsze, nie istnieje inny środek prawny, przy użyciu którego powód uzyskać może skuteczną ochronę prawną, a po drugie, orzeczenie ustalające wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. taką skuteczną ochronę prawną powodowi zapewni. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być zatem uwzględnione jedynie wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa.

Dalej Sąd Okręgowy obszernie przytoczył wypracowane w orzecznictwie i doktrynie rozumienie pojęcia interesu prawnego; sytuacje, w których przyjmuje się jego istnienie oraz przypadki, w których orzecznictwo odmawia powodowi interesu prawnego w domaganiu się ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

W tym kontekście stwierdził, że przepis art. 189 k.p.c. nie znajduje zastosowania w przypadku, jeżeli przepisy szczególne przewidują: a) odrębne powództwa, których treścią jest ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa; b) powództwa o ukształtowanie; c) właściwość trybu nieprocesowego dla ustalenia stosunku prawnego lub prawa. Odrębnym zaś powództwem, o którym wyżej mowa, jest instytucja unormowana w art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U.2016.790 j.t. ze zm.). Zgodnie z art. 10 ust. 1 u.k.w.h., w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności. Księga wieczysta powinna bowiem dawać pełny i wierny obraz stanu prawnego nieruchomości. W pewnych sytuacjach jednak powstanie niezgodności między stanem ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym jest nieuniknione, a uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest sposobem obalenia domniemania prawnego z art. 3 u.k.w.h. W orzecznictwie przeważa pogląd, zgodnie z którym gdy powodowi przysługuje roszczenie określone w art. 10 ust. 1 u.k.w.h., to nie ma on - co do zasady - interesu prawnego w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotu tego roszczenia. Sąd Okręgowy podzielił to zapatrywanie, przywołując stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2002 r. (III CKN 943/99) zgodnie z którym „Małżonek nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy nabycia przez osobę trzecią od współmałżonka własności nieruchomości, jeżeli na jej podstawie osoba trzecia została wpisana w księdze wieczystej jako właściciel nieruchomości. W takiej sytuacji małżonek może zwalczać wpis własności w drodze powództwa o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym”.

Sąd przyjął, iż właściwym środkiem służącym ochronie praw powódki jest roszczenie oparte właśnie na przepisie art. 10 u.k.w.h. Umowa nieważna nie może bowiem stanowić podstawy do dokonania jakichkolwiek wpisów w księgach wieczystych. Dokonanie takich wpisów powoduje niezgodność treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w zakresie objętym wpisem. Osoba, której prawo zostało naruszone, może żądać usunięcia niezgodności na podstawie art. 10 ww. ustawy. Uwzględnienie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym polega więc na doprowadzeniu jej do aktualnego stanu prawnego poprzez uzyskanie w formie wyroku nakazu dokonania odpowiednich wpisów w księdze wieczystej dotkniętej taką niezgodnością. W przeciwieństwie do powództwa ustalającego z art. 189 k.p.c., mamy do czynienia z merytoryczną zmianą wpisów o charakterze prawnomaterialnym, dla której ustalenie ich niezgodności z rzeczywistym stanem prawnym jest tylko przesłanką rozstrzygnięcia.

W okolicznościach niniejszej sprawy, opierając żądanie pozwu o art. 189 k.p.c. powódka w rzeczywistości zmierzała do usunięcia stanu niepewności co do przysługującego jej prawa własności nieruchomości, będących przedmiotem umowy o dożywocie. Skoro jednak przysługiwało jej dalej idące powództwo - o uzgodnienie treści księgi

wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, to możliwość zgłoszenia takiego żądania spowodowała brak interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy dożywocia, mocą której przeniesiono własność nieruchomości.

W konsekwencji powyższych rozważań, Sąd Okręgowy uznał, że małżonek nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy nabycia przez osobę trzecią od współmałżonka własności nieruchomości, jeżeli na jej podstawie osoba trzecia została wpisana w księdze wieczystej jako właściciel nieruchomości. Służą ku temu zgola odmienne instrumenty prawne, z których powódka winna w pierwszej kolejności skorzystać w zakresie kwestionowania ważności umowy dożywocia. Celem M. K. (1) jest bowiem nie tylko wykazanie, że pozwany J. K. (1) nie stał się właścicielem nieruchomości o łącznej powierzchni ponad 17 ha, ale także, iż gospodarstwo to wchodzi w skład majątku wspólnego powódki oraz pozwanego M. K. (2).

Występując z powództwem o ustalenie nieważności umowy dożywocia i darowizny, twierdziła, że przed zawarciem powyższych umów ich przedmioty nie należały do majątku odrębnego pozwanego, lecz wchodziły w skład majątku wspólnego małżonków K.. Sąd podkreślił, iż przed zawarciem umowy o dożywocie w księdze wieczystej jako jedyny właściciel wpisany był pozwany M. K. (2); do takiego stwierdzenia uprawnia również treść zapisów aktu notarialnego. Jeżeli więc doszłoby do ustalenia nieważności tej umowy pomiędzy pozwanymi, to orzeczenie tej treści pozwoliłoby wyłącznie przywrócić w księdze wieczystej wpis tego pozwanego jako właściciela. Nie wpłynęło by więc to na zmianę sytuacji prawnej powódki, nie przesądziło również o przynależności przedmiotów umowy do majątku wspólnego.

W ocenie Sądu, uczynienie zadość żądaniu powódki i uzyskanie przez nią orzeczenia nie zapewniłoby jej ochrony w sferze prawnej. Takie orzeczenie mogłoby jedynie stanowić ułatwienie dowodowe w ewentualnych przyszłych procesach, co bezsprzecznie nie może zostać uznane za interes prawny w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c.

W części natomiast dotyczącej żądania ustalenia nieważności umowy darowizny, Sąd Okręgowy przyjął, iż powódka nie uczyniła zadość obowiązkowi wynikającemu z treści art. 6 k.c. i nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne, uzasadniające słuszność sformułowanego stanowiska procesowego. Podkreślił, że samo twierdzenie strony z pisma procesowego nie jest dowodem, a dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę je zgłaszającą. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, nie zaś obowiązkiem sądu. Jeżeli więc materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Jakkolwiek sam fakt zawarcia umowy darowizny pomiędzy pozwanymi nie był kwestionowany, o tyle powódka w toku postępowania nie wykazała, w pierwszej kolejności, co dokładnie było jej przedmiotem, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia „maszyny rolnicze, inwentarz żywy (bydło, prosięta, itp.) oraz tzw. kwota mleczna o wartości 100.000 zł”; w dalszej zaś nie udowodniła, aby przedmioty przekazane J. K. (1) należały do majątku wspólnego małżonków i zostały zakupione ze środków zgromadzonych w ramach łączącej ich wspólności majątkowej małżeńskiej. Nie przedłożyła umów kupna sprzedaży poszczególnych składników majątku małżonków, zaś zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uniemożliwił poczynienie ustaleń w tym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c..

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i nieuprawnione przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy dożywocia zawartej w dniu 08.03.2012 r. oraz umowy darowizny

zawartej w dniu 19.03.2012 r., w sytuacji gdy zawarte umowy w sposób bezpośredni wpływają na wielkość majątku dorobkowego małżonków, w tym zakres posiadanych ruchomości;

2) naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału dowodowego oraz uchybieniu zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, a przejawiające się w pominięciu, że w treści umowy darowizny pozwanemu ad. 2 darowano szereg ruchomości, które w sposób oczywisty w związku z nabyciem podczas trwania związku małżeńskiego weszły do majątku dorobkowego stron, a kwestii prawa ich własności nie można uregulować powództwem z art. 10 u.k.w.h., tym samym dopuszczając się nierozpoznania istoty sprawy;

3) art. 102 i 103 k.p.c. poprzez ich nie zastosowanie w stosunku do powódki mimo zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości, niesumiennego zachowania się pozwanych, polegających na niezłożeniu pełnej umowy darowizny ruchomości mimo wielokrotnego zobowiązania Sądu do jej złożenia oraz pominięcie sytuacji życiowej powódki, polegającej na tym, że została wyzuta wraz z dziećmi ze wspólnego majątku, pozbawiona możliwości z niego korzystania i nie zaspokoila się obecnie z podziału majątku wspólnego, z powodu przewlekłości postępowania sprawy I Ns 1552/13 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, a zasądzona kwota 14.200 zł zwrotu kosztów przekracza jej możliwości finansowe;

4) naruszenie prawa materialnego tj. art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy kwestionowane przez powódkę umowy bez wątpienia były zawarte celem uszczuplenia majątku, z którego po rozwodzie mogłaby zaspokoić się powódka, a zatem były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w tym przede wszystkim z zasadą lojalności, szacunku wobec małżonka;

5) naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci umowy darowizny i niezobowiązanie pozwanych do przedłożenia przedmiotowego dokumentu w sytuacji, gdy był on kluczowy dla rozpoznania istoty niniejszej sprawy, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że przedmiotowa umowa dotyczyła także przekazania na rzecz J. K. (1) szeregu ruchomości i praw, pominięcie dowodu z niepełnej umowy darowizny znajdującej się w aktach sprawy karnej Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim sygn. akt II K 244/13.

Wobec powyższego, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uwzględnienie powództwa w całości;

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki znajduje uzasadnienie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o żądaniu ustalenia nieważności umowy darowizny. W pozostałym zakresie jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela utrwalony w orzecznictwie pogląd prawny, że co do zasady, w sytuacji, gdy powód może żądać uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, nie ma on interesu prawnego w żądania ustalenia stosunku prawnego lub prawa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2002 r., III CKN 993/99; z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 351/10; z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11; z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11; z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 469/12; z dnia 17 lutego 2016 r., III CSK 148/15; z dnia 12 grudnia 2017 r.).

W orzecznictwie dostrzega się jednak, że powyższej reguły nie można stosować w sposób schematyczny, gdyż zdarzają się sytuacje, w których nie można z góry wykluczyć interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego dotyczącego nieruchomości, nawet wtedy, gdy powód mógłby dochodzić uzgodnienia treści księgi wieczystej prowadzonej dla niej z rzeczywistym stanem prawnym.

Z jednej strony nie można bowiem odmówić interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy przenoszącej własność nieruchomości stronie tej umowy, jeżeli wyrok w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych wynikających z tej nieważności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16); a z drugiej sam wyrok sądu stwierdzający nieważność umowy, na podstawie której ujawniono w księdze wieczystej prawo własności nieruchomości, może stanowić podstawę wpisu potrzebnego do usunięcia niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, jeżeli w chwili rozpoznania wniosku o wpis (wykreślenie dotychczasowego wpisu) rzeczywisty stan prawny nieruchomości jest zgodny ze stanem wynikającym z wpisu dokonanego przed zawarciem tej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 13/11).

Mając na względzie, że powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być celowe, bo ma spełnić realną funkcję prawną, wypada przyjąć, że ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia wszelkich niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór między stronami we wszystkich kwestiach spornych; a co za tym idzie, czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do osiągnięcia konkretnych skutków prawnych. W każdym przypadku ocena taka powinna być dokonywana z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, iż wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie nieważności umowy dożywocia w istocie rzeczy pozwoliłby wyłącznie przywrócić w księdze wieczystej wpis M. K. (2) jako właściciela nieruchomości. W żaden jednak sposób nie wyjaśniałoby to wątpliwości co do sytuacji prawnej powódki, która stoi na stanowisku, że przedmiotowe nieruchomości objęte były małżeńską wspólnością majątkową.

Z tych też względów, żądanie ustalenia nieważności umowy dożywocia nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na brak interesu prawnego powódki w uzyskaniu takiego orzeczenia.

Inaczej rzecz się przedstawia w przypadku żądania ustalenia nieważności umowy darowizny z dnia 19.03.2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tym zakresie nie z powodu braku interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., ale wobec nie wykazania prawdziwości twierdzeń powódki (art. 6 k.c.), a mianowicie co do przedmiotu umowy darowizny oraz tego, że należał on do majątku wspólnego małżonków.

Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Nie było sporne między stronami, że faktycznie pozwani zawarli taką umowę w dniu 19.03.2012 r., co trafnie zauważył Sąd Okręgowy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przedmiotem darowizny były maszyny rolnicze, o czym świadczy kserokopia pierwszej strony tej umowy, stanowiąca kartę 55 akt sprawy Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim (II K 244/13). Ponadto, powyższą okoliczność potwierdza wyrok tego Sądu z dnia 17 września 2015 r., zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 21 stycznia 2016 r. (VIII Ka 871/15), skazujący pozwanego M. K. (2) m.in. za to, że zawierając w dniu 19 marca 2012 r. umowę darowizny zbył na rzecz swego syna J. K. (1) zagrożone zajęciem składniki swego majątku w postaci maszyn rolniczych i tym samym uszczuplił zaspokojenie wierzytelności córek wynikających z obowiązku alimentacyjnego (k. 644 i 272 akt sprawy II k. 244/13). Zgodnie z dyspozycją art. 11 k.p.c. ustalenia wymienionego wyroku co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w niniejszym postępowaniu cywilnym.

Z ustaleń powyższego wyroku wynika także, że kwota mleczna, stanowiąca swego rodzaju prawo majątkowe, mające określoną wartość ekonomiczną, została „przepisana” przez M. K. (2) na syna J. K. (1) w dniu 18 kwietnia 2012 r., a zatem była przedmiotem innej czynności prawnej, której ważność nie została poddana osądowi w niniejszej sprawie. Nie można również wykluczyć, że inwentarz żywy był także przedmiotem innej umowy pomiędzy pozwanymi niż zaskarżona w niniejszej sprawie umowa darowizny.

Dalej wypada podkreślić, że powódkę w niniejszej sprawie wcale nie obciążał procesowy ciężar wykazania, iż przedmioty przekazane J. K. (1) należały do majątku wspólnego małżonków. Zgodnie bowiem z jedną z tez

postanowienia Sądu Najwyższego z 17 października 2003 r., IV CK 283/02, „Przepisy kodeksu rodzinnego nie ustanawiają domniemania prawnego przynależności składników majątkowych do majątku wspólnego, chociaż zasadą jest poddanie wspólności ustawowej ogółu przedmiotów należących do małżonków. Przy istnieniu tej zasady możliwe jest konstruowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), według którego określone przedmioty nabyte w transakcji dokonanej przez jedno z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego na rzecz ustawowej wspólności majątkowej. Nabycie określonej rzeczy z majątku odrębnego małżonka musi natomiast wynikać wyraźnie, nie tylko z oświadczenia współmałżonka, ale i to przede wszystkim z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów kodeksu cywilnego i opiekuńczego”.

Nadto, przepisy art. 31 i 33 k.r.o. pozwalają na wyciągnięcie wniosku, zgodnie z którym wszelkie wątpliwości dotyczące przynależności danego przedmiotu do majątku wspólnego, czy też do majątku osobistego małżonka, powinny zostać rozstrzygane na korzyść tego pierwszego.

W konsekwencji należy przyjąć, że to nie powódka winna udowodnić, że przedmioty objęte umową darowizny z dnia 19 marca 2012 r. należały do majątku wspólnego małżonków, ale pozwani zobowiązani byli wykazać, że należały one do majątku osobistego M. K. (2), aby w ten sposób obalić domniemanie faktyczne, o którym wyżej była mowa.

Pozwani wprawdzie zgłosili początkowo na powyższą okoliczność dowody z zeznań świadków (k. 36 i 41), jednak cofnęli te wnioski dowodowe w pismach procesowych z dnia 10 maja i 22 czerwca 2017 r. (k. 422 i 436). Innych wiarygodnych dowodów, stwierdzających fakt przynależności tych rzeczy do majątku osobistego, pozwani nie powołali.

W tym stanie rzeczy, istnieją podstawy do przejęcia, że przedmiotem omawianej umowy darowizny były rzeczy należące do majątku wspólnego, ponieważ w żaden sposób nie zostało obalone domniemanie faktyczne, o którym wyżej była mowa.

Brak zgody drugiego z małżonków na zawarcie tej umowy wywołał stan bezskuteczności zawieszony do chwili potwierdzenia albo odmowy potwierdzenia przez drugiego z małżonków. Wyrazem woli odmowy potwierdzenia jest między innymi wytoczenie przez małżonka, którego zgoda na zawarcie umowy była potrzebna, powództwa o ustalenie nieważności umowy z tego względu.

Powództwo odnośnie tej umowy znajduje zatem uzasadnienie w świetle art. 189 k.p.c. w związku z art. 37 k.r.o..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 i 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami, ponieważ każda z nich w zbliżonej części wygrała i przegrała sprawę.

(...)